

TOMASZ ORZEL  
Uniwersytet Warszawski  
<https://orcid.org/0000-0003-3990-6048>  
orzelt1@gmail.com

## **Kościół jako społeczność teokratyczna**

### **Aktualność postulatów odnowy życia eklezjalnego w świetle *O pięciu ranach Kościoła świętego* Antonia Rosminiego (1)**

1. Kościół jako społeczność teokratyczna – 2. Źródła i cele rosminiańskiej odnowy Kościoła – 3. Rana lewej dłoni – oddzielenie duchownych i wiernych świeckich w sprawowaniu kultu

Przywołując słowa św. Augustyna, Konstytucja dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II określa wspólnotę ludzi wierzących mianem pielgrzymującego Ludu Bożego<sup>1</sup>. Nieustanne „bycie w drodze” nie oznacza tylko dynamiki i konieczności dialogu ze światem, w którym żyje i działa Kościół. Pielgrzymowanie Ludu Bożego należy rozumieć również jako zmierzanie do stanu doskonałości i pełni, do którego zarówno cała wspólnota, jak i poszczególni wierni są wezwani. Patrząc na Mistyczne Ciało Chrystusa, należy ciągle pamiętać, że stanowi ono rzeczywistość bosko-ludzką, i że należą do niego nie tylko ludzie święci, ale i grzesznicy. Wiara to proces, który w przypadku każdego człowieka posiada własną dynamikę i dlatego we wspólnocie Kościoła mogą odnaleźć swoje miejsce grzesznicy, wątpiący, poszukujący, jak również święci. Stąd wynika konieczność nieustannej odnowy wspólnoty wierzących, wyrażonej łacińską formułą: *Ecclesia reformata et semper reformanda*. I chociaż zasada ta jest sztandarowym hasłem Reformacji, wzywającej do odrzucenia Tradycji jako fundamentu tworzenia doktryny, to jednak nie będzie „herezją” zastosowanie tej reguły w odniesieniu do Kościoła

<sup>1</sup> Sobór Watykański II. 1967. *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. Poznań: Pallotinum, 111.

katolickiego. Wymiar ludzki Mistycznego Ciała Chrystusa, naznaczony słabością i grzesznością poszczególnych wiernych, wymaga nieustannej ewaluacji i stałego reformowania. Istota wszelkich zmian w Kościele musi polegać na poszukiwaniu, odkrywaniu i powrocie do ideałów pierwotnego Kościoła<sup>2</sup>.

W takiego ducha zmian w Kościele świetnie wpisuje się propozycja bł. Antonia Rosminiego (1797–1855) – włoskiego kapłana, teologa, filozofa, polityka, socjologa i pedagoga<sup>3</sup>. Jego twórczość pisarska obejmuje ok. 100 tomów, z których większość to obszernie woluminy liczące po kilkaset stron każdy. Meandry dziejów roveretańczyka<sup>4</sup> wiodły przez: uniwersytet w Padwie, dwór papieski, otarcie się o nominację kardynalską i funkcję sekretarza stanu, dalej – przez wpisanie jego dwóch dzieł na *Indeks ksiąg zakazanych* (1849 r.) i pośmiertne potępienie 40 jego tez przez oficjalny dekret Kongregacji Świętego Oficjum (1887 r.), aż do oficjalnej rehabilitacji przez Kongregację Nauki Wiary (2001 r.) i włączenie w poczet błogosławionych Kościoła katolickiego (2007 r.).

Jakie są główne założenia opracowanej przez bł. Antonia Rosminiego odnowy Kościoła? Czy można w jego diagnozie i proponowanych drogach wyjścia z kryzysu dostrzec elementy uniwersalne i ponadczasowe, czy też remedia sugerowane

<sup>2</sup> Marian Rojek. 1996. „Ecclesia semper reformanda”. *Resovia Sacra* 3: 28.

<sup>3</sup> Antonio Rosmini urodził się w Rovereto 24 marca 1797 r., a zmarł w Stresa 1 lipca 1855 r. Studiował w Padwie i Mediolanie. Założył w 1828 r. zgromadzenie zakonne rosminianów (Instytut Miłosierdzia) oraz w 1832 r. rosminianki (Siostry Opatrzności), zajmujące się prowadzeniem dzieł miłosierdzia oraz kształceniem i wychowaniem dzieci. Kilku papieży cenilo jego dokonania intelektualne do tego stopnia, że Pius IX obiecał mu kapelusze kardynalski i stanowisko Sekretarza Stanu. Jednak ludzie nieprzychylni Rosminiemu nominację tę zablokowali i doprowadzili do wpisania w 1849 r. na *Indeks ksiąg zakazanych* dwóch jego dzieł: *O pięciu ranach Kościoła świętego* (*Delle cinque piaghe della santa Chiesa*) i *Konstytucji według sprawiedliwości społecznej* (*La Costituzione secondo la giustizia sociale*). Po śmierci Rosminiego jego przeciwnicy doprowadzili w 1888 r. do potępienia 40 zdań z jego dzieł. Potępienie zostało wycofane w 2001 r. notą Kongregacji Nauki Wiary, podpisaną przez ówczesnego prefekta tej dykasterii – kard. Josepha Ratzingera, aż wreszcie 8 listopada 2007 r., po blisko 160 latach od wydania drukiem pierwszej z wymienionych książek, roveretańczyk został ogłoszony w Novarze błogosławionym Kościoła katolickiego. W dziejach Watykanu jest to wydarzenie zupełnie bez precedensu. W historii zdarzały się błędne czy też tendencyjne oceny dokonań niektórych teologów. Jednak żaden z nich nie przeszedł rosminiańskiego szlaku od *Indeksu* do chwały ołtarzy. Zob. Michele Dossi. 2017. *Il santo proibito*. Trento: Il Margine; Umberto Muratore. 2002. *Conoscere Rosmini. Vita, pensiero, spiritualità*. Stresa: Edizioni Rosminiane; Krzysztof Wroczyński. 2006. „Antonio Rosmini – koleje życia”. *Człowiek w Kulturze* 18: 15–23.

<sup>4</sup> W dalszej części będą używane inne określenia osoby naszego autora, takie jak: roveretańczyk, filozof ze Stresy (to miejsce powstania większości dzieł Rosminiego) czy też błogosławiony ze Stresy (w nawiązaniu do faktu jego rehabilitacji i beatyfikacji przez Stolicę Apostolską). Takie określenia są bezpośrednimi tłumaczeniami z włoskojęzycznych biografii Rosminiego (*Roveretano, filosofo di Stresa, Beato di Stresa*). Tworzenie oficjalnych przydomków od miejsca ich urodzenia czy też pisania swoich dzieł to zabieg często stosowany wobec filozofów czy artystów. O Arystotelesie często mówi się jako o Stagiryście, Tomasza z Akwinu określa się jako Akwinata lub Doktora Anielskiego, a Kanta nazywano filozofem z Królewca. Taki zabieg językowy zdecydowanie częściej stosuje się na gruncie języka włoskiego: Giacomo Leopardiego, który przyszedł na świat w Recanati, określa się mianem il Recanatese; Ciceron – urodzony w Arpino – nazywany jest l'Arpinate. Zabieg taki w retoryce określa się terminem antonomazji.

przez włoskiego teologa straciły już swoją aktualność? Czy wątki eklezjologiczne i reformatorskie – obecne w teologii roveretańczyka – w jakiś sposób pojawiły się we współczesnej teologii i dokumentach Soboru Watykańskiego II? Czy propozycje błogosławionego ze Stresy mogą być pomocne współczesnemu Kościołowi, poszukującemu sposobów i metod na wyjście z głębokiego kryzysu tożsamości? Niniejszy artykuł stanowi próbę udzielenia choćby fragmentarycznej odpowiedzi na powyżej sformułowane pytania. Ze względu na rozległość materiału badawczego całość wywodu podzielona zostanie na dwie części, tak aby całościowo przyjąć się głoszonej doktrynie Rosminiego<sup>5</sup>.

## 1. Kościół jako społeczność teokratyczna

Antonio Rosmini postrzegał i opisywał Kościół z perspektywy teologicznej, filozoficznej i socjologicznej. Wypracował oryginalne pojęcie społeczności teokratycznej, które można odnaleźć w jego obszernym traktacie *Filosofia del diritto* (Filozofia prawa). Nasz autor podaje tam następujące określenie tej wspólnoty:

Doskonała wspólnota teokratyczna, czyli Kościół Jezusa Chrystusa, nie jest niczym innym, jak wspólnotą naturalną rodzaju ludzkiego, w niektórych ludziach podniesioną do porządku nadprzyrodzonego, której cel istnienia stanowi ostateczne spełnienie i pełna realizacja<sup>6</sup>.

Według Rosminiego każdy człowiek należy najpierw do naturalnej społeczności prawnej, najczęściej określanej jako rodzaj ludzki. Tej przynależności nikt nie może zostać pozbawiony, czy to w wyniku działania innych osób, czy też na skutek braku własnej świadomości<sup>7</sup>. Społeczność naturalna rodzaju ludzkiego, czasem określana terminami „ludzkość” albo „rodzina ludzka”, stanowi formę wspólnoty fundamentalnej i źródłowej w stosunku do wszystkich innych typów społeczności:

---

<sup>5</sup> Całość wywodu składa się z aż 7 podrozdziałów: 1. Kościół jako społeczność teokratyczna. 2. Źródła i cele rosminiańskiej odnowy Kościoła. 3. Rana lewej dłoni – oddzielenie duchownych i wiernych świeckich w sprawowaniu kultu. 4. Rana prawej dłoni – niedostateczne wykształcenie duchownych. 5. Rana boku Chrystusowego – brak jedności pomiędzy biskupami. 6. Rana prawej stopy – nominacja biskupów przez władców świeckich. 7. Rana lewej stopy – nadmierne przywiązanie duchownych do dóbr materialnych. W niniejszym numerze opublikowane zostały trzy pierwsze podrozdziały. Są one niejako wprowadzeniem we właściwą część przedstawionej przez autora refleksji.

<sup>6</sup> Antonio Rosmini. 2014. *Filosofia del diritto*. T. 28. Roma: Istituto di Studi Filosofici, Centro Internazionale di Studi Rosminiani, Città Nuova Editrice, 170.

<sup>7</sup> Rosmini. 2014. *Filosofia del diritto*, 171.

wspólnoty rodzinnej (*società domestica*), społeczności obywatelskiej (*società civile*) i Kościoła, czyli wspólnoty teokratycznej (*società teocratica*).

Filozof z Rovereto utożsamia wspólnotę teokratyczną z Kościołem. Tak jak Chrystus przeobstwił naturę ludzką poprzez Wcielenie, tak wspólnota naturalna została zbawiona, przeobstwiona i wprowadzona na drogę ku doskonałości przez Chrystusa. Relacja pomiędzy porządkiem natury a porządkiem łaski odzwierciedla relacja pomiędzy wspólnotą naturalną a Kościołem. Wspólnota teokratyczna ma do wypełnienia podwójne zadanie. Z jednej strony jako społeczność założona przez Jezusa pełni rolę depozytariusza Jego nauczania i sakramentów, z drugiej zaś strony ma w taki sposób kształtować i modelować wspólnotę naturalną, by mogła ona kiedyś osiągnąć ideał wspólnoty teokratycznej określony w Bożym zamyśle.

Istnienie naturalnej wspólnoty rodzaju ludzkiego to racja i fundament istnienia każdej innej wspólnoty. Bez niej nie byłoby możliwe powstanie żadnej innej społeczności, w tym wspólnoty teokratycznej. Realizuje się ona niejako na dwóch płaszczyznach: jako wspólnota pierwotna pomiędzy ludźmi oraz jako wspólnota o charakterze nadprzyrodzonym, czyli związek Boga z ludźmi. Rodzinę ludzką można w pewien sposób uznać za projekt czy też szkic społeczności teokratycznej, który materializuje się poprzez bosko-ludzką wspólnotę dóbr.

Włoski myśliciel w swoich wywodach uwypukla czynniki odróżniające wspólnotę teokratyczną od innych społeczności ludzkich. Kościół uważa za wspólnotę idealną od strony organizacji prawnej<sup>8</sup>. Perfekcyjność społeczności teokratycznej wypływa z doskonałości jej założyciela, czyli Boga. Stąd też prawa obowiązujące w tej wspólnocie stanowią wzorzec dla konstruowania praw w każdej innej społeczności. Dla innych wspólnot Kościół pełni rolę fundamentu, duszy i matki<sup>9</sup>. Porządek prawny społeczności teokratycznej umożliwi opracowanie spójnego systemu prawnego dla społeczności domowej i społeczności obywatelskiej<sup>10</sup>.

Istnienie wspólnoty teokratycznej nie neguje celowości istnienia wspólnoty pierwotnej, a raczej podnosi tę ostatnią do wymiaru nadprzyrodzonego. Kościół jako wspólnota historyczna i sformalizowana stanowi tylko część widzialną społeczności teokratycznej i jako taka podlega błędom i słabościom. Wynika to z istnienia we wspólnocie Kościoła pierwiastka ludzkiego. Pomimo swoich ułomności wspólnota teokratyczna pełni funkcję przewodnika na drodze do osiągnięcia celu ostatecznego pojedynczych ludzi oraz całej ludzkości. A na ten cel składają się –

<sup>8</sup> Rosmini. 2014. *Filosofia del diritto*, 199.

<sup>9</sup> Rosmini. 2014. *Filosofia del diritto*, 135.

<sup>10</sup> Rosmini. 2014. *Filosofia del diritto*, 143.

oprócz prawdy, cnoty i szczęścia – dobra intelektualne, dobra etyczne i dobra eudajmoniczne, czyli dające człowiekowi poczucie szczęścia<sup>11</sup>.

Pomimo poglądu o supremacji aksjologicznej i jurydycznej społeczności teokratycznej w stosunku do innych społeczności błogosławiony ze Stresy nie popiera koncepcji państwa wyznaniowego, opowiadając się zdecydowanie po stronie wolności sumienia i wyznania<sup>12</sup>. Jego zdaniem każdy człowiek ma prawo do praktykowania swojej religii i życia według jej zasad. Przymuszanie do łamania zasad swojej wiary czy to siłą, czy poprzez prawo stanowione lub akty administracyjne, stanowi jawny przejaw nietolerancji, prześladowania i despotyzmu<sup>13</sup>.

## 2. Źródła i cele rosminiańskiej odnowy Kościoła

Lata 1832–1833 to w biografii pisarskiej włoskiego myśliciela czas narodzin dzieła uznawanego za jedno z jego najważniejszych dokonań, a jednocześnie pracy, która wywołała lawinę polemik i krytyki, aż do umieszczenia jej na *Indeksie ksiąg zakazanych* włącznie. Książka *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa* (O pięciu ranach Kościoła świętego), bo ona właśnie stanowi główny przedmiot niniejszych rozważań, została wydana po raz pierwszy anonimowo w Lugano w 1848 r. Geneza powstania tego dzieła wydaje się dość interesująca. Według biografów Rosminiego bezpośrednim impulsem do jej napisania była korespondencja pomiędzy roveretańczykiem a Niccolò Tommaseo – jego przyjacielem, pochodzącym z Dalmacji pisarzem i poetą, jednym z głównych przedstawicieli włoskiego romantyzmu<sup>14</sup>. W jednym z listów do Rosminiego narzeka on na liczne przypadki upokorzeń, niesprawiedliwości i wyzysku człowieka przez człowieka w stosunkach pomiędzy narodami, czy też w relacjach pomiędzy rządzącymi i rządzonymi. Tommaseo upatruje przyczyny takiego stanu rzeczy w procesie odchodzenia ludzi od wartości chrześcijańskich i postępującej sekularyzacji. Według poety tylko powszechne przyjęcie i przestrzeganie zasad Ewangelii pozwoli zbudować monarchie i republiki na zasadzie wolnego posłuszeństwa i posłusznej wolności. Niestety, co z przykrością stwierdza Dalma-

<sup>11</sup> Zob. Francesco Traniello. 1997. *Società religiosa e società civile in Rosmini*. Brescia: Morcelliana, 266.

<sup>12</sup> Francesco Conigliaro. 2014. La società teocratica e le sue ragioni nel pensiero di Antonio Rosmini. W *Diritto e diritti nelle „tre società” di Rosmini*. Red. Michele Dossi, Francesco Ghia, 150. Brescia: Morcelliana.

<sup>13</sup> Clemente Riva. 1984. „L’ecclesiologia di Antonio Rosmini e il Concilio vaticano II”. *La Civiltà Cattolica* 135 (2): 229.

<sup>14</sup> Por. Giovanni Pusineri. 1964. „Dalle «innovazioni» del Tommasseo alle «novità» del Rosmini, preludio al libro delle Cinque Piaghe”. *Charitas* 38 (7): 21–30.

ta, również wspólnota Kościoła katolickiego nie jest wolna od tych samych niedoskonałości, które trawią wspólnoty świeckie. Rosmini, przebywający podówczas na *Sacro Monte Calvario*, odpisał przyjacielowi błyskawicznie. Jednocześnie wymiana korespondencji zainspirowała go do głębszej analizy sytuacji Kościoła i poszukiwania dróg wyjścia z kryzysu. Roveretańczyk był zawsze wiernym, aczkolwiek krytycznym synem Kościoła. Źródła kryzysu upatrywał przede wszystkim w utracie wolności, którą odebrano Oblubienicy Chrystusa, jak określa się Kościół. Liczne ograniczenia dotyczyły, według włoskiego myśliciela, wolności istnienia, formacji, autonomii, organizowania się dla sprawowania posługi duchowej i korzystania z legalnie nabytych i administrowanych dóbr ziemskich. Błogosławiony ze Stresy rozpoczął redagowanie swojego, jak się później okazało, *opus magnum* dokładnie 18 listopada 1832 r. w Padwie, a zakończył pisanie większej części na *Sacro Monte Calvario* 11 marca 1833 r. Opisywanie ostatniej, piątej rany Kościoła zakończył dopiero w Stresa w 1848 r.<sup>15</sup>

Zgodnie z tytułem praca Rosminiego dzieli się na pięć części, z których każda dotyczy innej słabości w Kościele. Każdy problem odpowiada w sensie przenośnym jednej z pięciu ran Zbawiciela: ranom dłoni, ranom stóp i ranie przebitego boku Jezusa. Rany są – według Rosminiego – wykroczeniami przeciw naturze Kościoła. W swoich analizach nie ogranicza się tylko do diagnozy, ale zawsze proponuje adekwatne remedium.

Dzieło Rosminiego wpisuje się w eklezjalny nurt reformatorski zapoczątkowany jeszcze przed Soborem Trydenckim (1545–1563) sporządzeniem przez komisję powołaną przez papieża Pawła III – w skład której wchodził kardynałowie (Gasparo Contarini, Reginald Pole, Jacopo Sadoletto, Gian Pietro Carafa i Girolamo Aleandro), biskupi (Gianmatteo Giberti i Federico Fregoso) oraz dwaj zakonnicy: dominikanin Tommaso Badia i benedyktyn Gregorio Cortese – raportu opisującego choroby doktrynalne wspólnoty wierzących. Dokument zatytułowano *Consilium de emendanda Ecclesia* (Rada o naprawie Kościoła). Wśród negatywnych zjawisk opisanych w tym dokumencie, który zaprezentowano papieżowi 9 marca 1537 r., wymienione były głównie te, które dotyczyły administrowania dóbr doczesnych: kumulacja beneficjów, zwyczajowe powierzanie stolic biskupich kardynałom i biskupom z kurii rzymskiej, co nie pozwalało na ich przebywanie w podlegających im diecezjach, upadek obyczajów w klasztorach żeńskich i sekularyzacja życia zakonnego<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> Por. Antonio Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*. Brescia: Morcelliana, 31.

<sup>16</sup> Massimo Marcocchi. 1999. Istanze di riforme della Chiesa e le „Cinque piaghe”. W *Il „gran disegno” di Rosmini. Origine, fortuna e profezia delle „Cinque piaghe della Santa Chiesa”*. Red. Massimo Marcocchi, Fulvio de Giorgi, 4. Milano: Vita e Pensiero.

Innym ważnym źródłem dla pracy włoskiego myśliciela była lektura dzieła dwóch kamedułów: Tommaso Giustinianiego i Vincenzo Queriniego zatytułowanego *Libellus ad Leonem X*. Był to jeden z dokumentów przygotowanych na potrzeby Soboru Laterańskiego V (sporządzony w 1513 r.). Zakonnicy wskazywali papieżowi na konieczność podjęcia zdecydowanych reform, by przeciwdziałać postępującej degrengoladzie intelektualnej i moralnej duchownych. Jako podstawę formacji duchowieństwa proponowali Pismo Święte, pisma Ojców Kościoła i nauczanie soborów w miejsce żmudnego i schematycznego studiowania teologii scholastycznej. Sugerując powrót do lektury źródeł teologicznych, zdecydowanie zalecali odejście od sięgania przez duchownych jedynie po komentarze i opracowania filozoficzno-teologiczne. Wniesiono również postulat konieczności przetłumaczenia Biblii na języki narodowe. Proponowano wreszcie częste zwoływanie synodów, aby zarządzanie Kościołem we wszelkich aspektach miało charakter bardziej wspólnotowy. Nie ma pewności, czy Rosmini przeczytał w całości i szczegółowo *Libellum*. Nie ulega jednak wątpliwości, że główne jego tezy znajdują odzwierciedlenie w książce *O pięciu ranach Kościoła świętego*<sup>17</sup>.

Chociaż w swoim dziele Rosmini nie przywołuje zbyt często nauczania Soboru Trydenckiego, bez wątpienia również to wydarzenie z historii Kościoła leży u genezy powstania jego dzieła. Włoski myśliciel nie przeceniał dokonań Soboru. Uważał, że tylko w nieznacznym stopniu ustalenia ojców soborowych przyczyniły się do naprawienia wyłomów powstałych w zwyczajach i dyscyplinie kościelnej<sup>18</sup>.

Jednym z głównych dokonań Soboru było wprowadzenie obowiązku formacji seminaryjnej przyszłych duchownych, jednak – według roveretańczyka – idea ta w praktyce została wypaczona. W Kościele pierwotnym to sam biskup był głównym formatorem kandydatów do kapłaństwa, choćby poprzez fakt zamieszkiwania w seminarium. Skutkiem powstania seminariów było także – zdaniem Rosminiego – odseparowanie kleryków od wiernych świeckich<sup>19</sup>.

Mówiąc o Soborze Trydenckim, nie ogranicza się tylko do jego krytyki. W dziele *O pięciu ranach* wyraźnie uwidacznia się zasada ukuta właśnie na Soborze, a wyrażona łacińską maksymą: *Salus animarum suprema lex* (Zbawienie dusz – najwyższym prawem). Działalność duszpasterska Kościoła i jego wymiar duchowy stanowią najważniejszy przejaw jego życia i nie może on być zdominowany przez aktywność odnoszącą się do rzeczywistości świeckich, np. działalność

<sup>17</sup> Szczególnie relewancja Pisma Świętego. Zob. Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 101, 144, 247.

<sup>18</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 139.

<sup>19</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 96–97.

polityczną. Ten postulat Rosminiego uwidacznia się szczególnie we fragmentach poświęconych biskupom:

Biskupi, którzy zaprzestali być biskupami, aby być ważnymi postaciami na dworach, nie tylko są podzieleni pomiędzy sobą, stając się zazdrosnymi i agresywnymi rywalami, ale również porzucili jedność z Kościołem powszechnym i biskupem Rzymu – jego widzialną głową, na rzecz zażyłości z władcami ziemskimi, występując przeciw istocie swojego powołania, stając się bardziej sługami panów ubranych w miękkie szaty aniżeli wolnymi apostołami ogołoczonego Chrystusa<sup>20</sup>.

Pośród innych źródeł, z których czerpał Rosmini, redagując dzieło *O pięciu ranach*, należy wymienić jeszcze dwie pozycje, które są głównymi źródłami historycznymi pracy filozofa z Rovereto: *Histoire ecclesiastique* autorstwa ks. Claude Ferry'ego oraz *Historia ecclesiastica Veteris Novique Testamenti* dominikanina Alexandra Noëla<sup>21</sup>. Niebagatelne znaczenie mają również teksty o charakterze jurydycznym, którymi posiłkował się nasz autor. Bazę stanowiły dwa kodeksy: *Corpus iuris canonici* oraz *Corpus iuris civilis*, a także *Enchiridion iuris ecclesiastici*, z którym Rosmini zapoznał się podczas studiów w Padwie. Ponadto w swoich wywodach włoski teolog często posiłkował się cytataми z dokumentów różnych soborów i synodów<sup>22</sup>.

W pismach Rosminiego odnoszących się do sprawy reformy Kościoła, znajdziemy swoistą dychotomię duchową, dwojakie podłoże spirytualistyczne, podobnie jak u Alessandra Manzoni'ego – jego przyjaciela, sławnego włoskiego pisarza doby romantyzmu. Z jednej strony mamy do czynienia z iluminizmem katolickim, a z drugiej – ze swego rodzaju katolickim romantyzmem, bardzo typowym dla Manzoni'ego. Takie podejście poskutkowało założeniami reformatorskimi, zupełnie odmiennymi od tych proponowanych w historii, szczególnie przez Marcina Lutra. Rosmini proponuje reformę wewnętrzną z udziałem i w jedności z hierarchią kościelną. Podobne poglądy wyrażają wspomniani Alessandro Manzoni i Niccolò Tommaseo, a także Vincenzo Gioberti i Massimo d'Azeglio<sup>23</sup>.

Zanim zostaną omówione szczegółowe tezy rosminiańskiej propozycji naprawy Kościoła, warto wspomnieć kilka słów o jego eklezjologii. Teologia potrydencka kładła akcent, w opozycji do teologii protestanckiej, na stronę widzialną Kościoła-

<sup>20</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 152–153.

<sup>21</sup> Paolo Marangon. 1999. Le fonti delle „Cinque piaghe”. W *Il “gran disegno” di Rosmini. Origine, fortuna e profezia delle „Cinque piaghe della Santa Chiesa”*. Red. Massimo Marocchi, Fulvio De Giorgi, 50–52. Milano: Vita e Pensiero.

<sup>22</sup> Marangon. 1999. Le fonti delle „Cinque piaghe”, 53.

<sup>23</sup> Fulvio de Giorgi. 2016. Antonio Rosmini e la riforma della Chiesa. W *Profezia e attualità di Antonio Rosmini*. Red. Fernando Bellelli, Giovanna Gabbi, 16–18. Stresa: Edizioni Rosminiane.



ła. W nauczaniu dominowała koncepcja wspólnoty wierzących jako wspólnoty widzialnej, hierarchicznej, a wręcz monarchicznej, nierównej i doskonałej<sup>24</sup>. Doktryna eklezjologiczna roveretańczyka poszukuje równowagi pomiędzy aspektem instytucjonalnym wspólnoty Kościoła a jego wymiarem nadprzyrodzonym. Dla naszego autora istota Winnicy Pana przejawia się w ścisłej jedności pomiędzy duchownymi i świeckimi, realizującej się szczególnie w celebracjach liturgicznych. Tam właśnie aktualizuje się „doskonała jedność uczuć i przeżyć”<sup>25</sup>. Włoski teolog zdecydowanie odrzuca wizję Kościoła klerykalnego, czyli ograniczonego li tylko do aktywnej roli duchowieństwa, gdzie laikat spełnia funkcję zaledwie biernego podmiotu. Kapłanów określa mianem odrębnej kasty realizującej własne interesy, rządzącej się swoimi prawami, żyjącej według własnych zwyczajów<sup>26</sup>. W liturgii lud wierny – zdaniem Rosminiego – ma spełniać funkcję uczestnika i odgrywać rolę jednego z protagonistów, a nie widza czy też obserwatora. Źródło uczestnictwa w życiu Kościoła tkwi, według włoskiego myśliciela, w powszechnym kapłaństwie wiernych, do którego każdy wierzący został włączony poprzez sakramenty chrztu i bierzmowania. Znaczący, a wręcz profetyczny wymiar ma czas podjęcia tej refleksji przez roveretańczyka, gdyż z racji polemik z protestantami ta starożytna doktryna została naówczas porzucona, co poskutkowało długą epoką klerykalizacji życia kościelnego i oddaleniem się hierarchii od wiernych świeckich<sup>27</sup>.

Swego rodzaju kastowa struktura wspólnoty teokratycznej, według myśliciela z Rovereto, uwidaczniała się w sposobie sprawowania liturgii. W przeciwieństwie do tak cenionych przez Rosminiego pierwszych wieków chrześcijaństwa, w XIX w. akty kultu były sprowadzone do sztywnych ceremonii, zrozumiałych tylko dla wtajemniczonych, a tzw. udział wiernych ograniczał się do biernego obserwowania i praktykowania najprostszych form pobożności ludowej podczas celebracji. Swoje źródło taka praktyka miała w koncepcji kapłana jako pośrednika pomiędzy Bogiem a ludźmi, wywodzącej się od starochrześcijańskiego pisarza Dionizego Areopagity (zm. ok. 96 r.), rozwiniętej potem przez św. Tomasza z Akwinu. Według tej wizji cały świat posiadał ściśle zhierarchizowaną strukturę, począwszy od Boga, poprzez aniołów, ludzi aż do rzeczy stworzonych. Według tej koncepcji każdy rodzaj łąski przechodzi przez ręce kapłanów-pośredników, a o powszechnym kapłaństwie wszystkich wiernych, wypływającym z sakramentu chrztu, mówi się mało lub

<sup>24</sup> Adam Kubiś. 2002. „Główne etapy kształtowania się doktryny eklezjalnej”. *Folia Historica Cracoviensia* 8: 79–80.

<sup>25</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 62.

<sup>26</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 63.

<sup>27</sup> Marcocchi. 1999. *Istanze di riforme della Chiesa e le “Cinque piaghe”*, 16.

wprost się go przemilcza. Taki model określa się modelem dionizjańskim<sup>28</sup>. Główne i jedyne zadanie księży, według tej koncepcji, polega na celebracji sakramentów, a szczególnie na sprawowaniu Ofiary eucharystycznej. Teologię zdominowała wizja księdza, którego rola ograniczała się do sprawującego kult – pośrednika między Bogiem a ludźmi. Jednocześnie był on zobowiązany do dawania przykładu życia dla owczarni. Tak rysowano obraz idealnego duchownego aż do czasów Soboru Watykańskiego II, czyli do drugiej połowy XX w.<sup>29</sup>

Powyższa wizja Kościoła miała swoje odzwierciedlenie nawet w architekturze sakralnej. Świątynia była podzielona na dwie odrębne części: oddzielna część dla celebransa i asysty liturgicznej, inna – z przeznaczeniem dla wiernych. W pewnym sensie dzieliła ich architektoniczna otchłań. Był to jednak tylko zaledwie zewnętrzny znak dużo głębszego podziału dotyczącego uczestnictwa w liturgii.

Drugą kolumnę, na której, obok eklezjologii, opierała się rosminiańska wizja naprawy Kościoła, stanowiła jego teoria teologii historii – doktryna oryginalna, choć czerpiąca z dorobku francuskiego filozofa Henri de Saint-Simona, ojca włoskiego historyzmu filozoficznego Gianbattisty Vico oraz poety Ugo Foscolo<sup>30</sup>. Według tej koncepcji każda społeczność przechodzi przez dwa etapy: fazę marszu, kiedy formuje się i rozwija nowy porządek rzeczy, i fazę postoju, kiedy tenże jest już uformowany i co najwyżej utrzymywany. W każdym z tych etapów dominują adekwatne procesy socjologiczne, filozoficzne czy też intelektualne. W pierwszym dominantę stanowi element organizacji, natomiast w drugim na pierwszy plan wysuwa się perspektywa krytyczna, często celująca w fundamenty porządku rzeczy. W trakcie pierwszego etapu społeczność nakierowuje swoją aktywność na organizowanie się i doskonalenie zaakceptowanego na podstawie umowy społecznej porządku. Kierunek działania w drugim etapie posiada zwrot przeciwny, nastawiony wręcz na destrukcję. Można mówić o swego rodzaju cyklicznej triadzie: rozwój – upadek – rozwój, która ma miejsce w dziejach każdej społeczności. Prawa te, według włoskiego filozofa, dotyczą zarówno społeczności świeckich, jak i społeczności teokratycznej<sup>31</sup>. Wskazuje on jednak na pewną różnicę w urzeczywistnianiu się omawianych procesów w tych dwóch rodzajach społeczności. W społeczeństwach cywilnych fazy te następują kolejno jedna pod drugiej, natomiast w Kościele burze-

<sup>28</sup> Określenie pochodzi od Dionizego Areopagity (Pseudo Dionizego) – autora tej koncepcji, chrześcijańskiego neoplatonika, autora *Corpus Areopagiticum*, zapewne mnicha syryjskiego, biskupa Aten, który żył na przełomie V i VI w.

<sup>29</sup> Zob. Giovanni Moiola. 1990. *Scritti sul prete*. Milano: Glossa.

<sup>30</sup> Robert Skrzypczak. 2013. *Filozofia i teologia osoby bł. Antonio Rosminiego, ojca personalizmu chrześcijańskiego*. Kraków: AA, 272.

<sup>31</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 134.

nie i tworzenie dzieje się jednocześnie, a zatem, kiedy jeden porządek ulega zniszczeniu, na jego miejscu natychmiast pojawia się nowy. To zapobiega zupełnemu upadkowi i destrukcji społeczności teokratycznej. Nie wchodząc w szczegóły też błogosławionego ze Stresy, można ograniczyć się do stwierdzenia, że jego zdaniem Kościół zawsze przeżywał okres stagnacji i deformacji, kiedy nazbyt upodabniał się do władzy świeckiej lub nadmiernie poddawał się jej wpływowi. Ilekroć był wolny od spraw tego świata, od polityki i ekonomii, tylekroć znajdował się w epoce marszu, realizując w wolności i niezależności swoje powołanie<sup>32</sup>.

Główny cel reformy proponowanej przez roveretańczyka stanowi zachowanie i doskonalenie jedności Kościoła. Pozostaje to w ścisłym związku z koncepcją wspólnoty wierzących jako Mistycznego Ciała Chrystusa. Dlatego też – jego zdaniem – Kościoły lokalne winny zachować swoją żywotność, pozostając w kręgu ścisłego oddziaływania Kościoła powszechnego.

Każda diecezja powinna żyć życiem Kościoła uniwersalnego, utrzymując z nim ciągłą komunikację i pozostając pod jego zbawczym wpływem. Bo jeśli oddali się, chociaż na trochę, natychmiast stanie się niczym martwa; albo jeśli zabroni się jej kontaktu z całym Kościołem, jej życie stanie się bardzo ciężkie i udręczone<sup>33</sup>.

Tak rozumiana jedność wyklucza zupełnie posiadanie przez duchownych uprzywilejowanej pozycji wewnątrz wspólnoty wierzących lub utworzenie spośród nich jakiejś nadrzędnej w stosunku do innych grupy społecznej. Przekaz włoskiego teologa jawi się jako nie budzący wątpliwości:

Wszyscy wierni, duchowni i świeccy, stanowią tę cudowną jedność, o której mówił Chrystus: „Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie”. „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię Moje, tam Jestem pośród nich”. I w innym miejscu zwracając się do Ojca: „Także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy”<sup>34</sup>.

„Re-forma” instytucji Kościoła, w koncepcji filozofa z Rovereto, stawia sobie jako cel powrót do pierwotnej postaci, utraconej w ciągu wieków na wskutek „de-

<sup>32</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 137–160.

<sup>33</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 127.

<sup>34</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 62.

-formacji”<sup>35</sup>. Wzorcem i punktem odniesienia rozważań o wspólnotcie wierzących uczynił Rosmini pierwszych sześć wieków jego historii. Wspólnota gmin chrześcijańskich pierwszych wieków po Chrystusie to dla włoskiego teologa ideał, do którego powinny prowadzić wszelkie działania naprawcze. Reforma instytucjonalnego wymiaru społeczności teokratycznej mogła według niego nastąpić na drodze procesów wewnątrzspołnotowych, a nie poprzez sugestie czy wręcz prowokacje pochodzące z zewnątrz. To odróżnia Rosminiego choćby od jansenistów, którzy proponowali reformę Kościoła poprzez interwencję władzy świeckiej<sup>36</sup>.

### 3. Rana lewej dłoni – oddzielenie duchownych i wiernych świeckich w sprawowaniu kultu

Dla większości wiernych, z powodu sprawowania rytów po łacinie i wskutek braku odpowiedniej katechezy, obrzędy w kościele były praktycznie niezrozumiałe. Członek społeczności wierzących czuł się podczas liturgii „jak wygnaniec na obcej ziemi, gdzie słyszy obco brzmiące dźwięki, nieniosące żadnego znaczenia”<sup>37</sup>. Taka praktyka skutkowałą brakiem „jedności, która rodzi się pomiędzy duchownymi i ludem, kiedy tylko ten drugi rozumie w pełni obrzędy i modlitwy odmawiane podczas celebracji”<sup>38</sup>.

Na brak upragnionej jedności mocno wpływał, według Rosminiego, fakt używania łaciny jako jedyne go języka liturgicznego. Już od wieków średnich znajomość tego języka zaczęła powoli, acz systematycznie zanikać w sferze świeckiej.

<sup>35</sup> Marcocchi. 1999. *Istanze di riforme della Chiesa e le “Cinque piaghe”*, 4.

<sup>36</sup> Jansenizm był najbardziej znanym wewnątrzkatolickim ruchem antyrzymskim, który działał od końca lat 30. XVII do połowy XVIII w. w kilku krajach Europy Zachodniej (Francji, Niderlandach, Italii i Niemczech). Uważa się go za ruch duchowy, teologiczny, intelektualny, polityczny i społeczny, analogiczny do protestanckiego pietyzmu, dążący „do przywrócenia Kościołowi pierwotnej czystości”. Jansenizm chciał to osiągnąć przez odnowę pobożności wiernych w duchu nauki, ustroju i kultu niepodzielonego Kościoła katolickiego pierwszego tysiąclecia. Ruch ten jest postrzegany jako najważniejszy i teologicznie najgłębszy odśrodkowy ruch antyrzymski. W nauczaniu jansenistów można wyodrębnić charakterystyczne cechy, takie jak: niechęć do filozofii, uznawanie wyłącznie Pisma Świętego i Ojców Kościoła, mistykę serca, surowość moralną, nieprzejednaną walkę z laksyzmem i podkreślanie suwerenności biskupów w duchu francuskiego gallikanizmu. Pod względem organizacyjnym jansenizm przypominał z jednej strony partię, z drugiej zaś zakon. Ruch ten dystansował się od autorytarne go i centralistycznego modelu sprawowania władzy w Kościele. W związku z tym opowiadał się za ustrojem synodalno-episkopalnym. Za najwyższą władzę w Kościele na szczeblu światowym uznawał sobór, a na szczeblu krajowym – synod. Zgodnie z porządkiem niepodzielonego Kościoła katolickiego pierwszego tysiąclecia popierał również równość władzy biskupów. Zob. Borys Przedpełski. 2010. „Kontrowersje wokół jansenizmu”. *Rocznik Teologiczny ChAT* 52 (1–2): 233–256.

<sup>37</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 70.

<sup>38</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 53.

Używany był jedynie przez duchownych, którzy nie zawsze posługiwali się nim poprawnie, i przez dobrze wykształcone elity – szczególnie w środowisku akademickim. Jak stwierdził filozof z Rovereto:

Język kościelny już od dawna przestał być językiem użytkowym i lud z powodu tej zmiany znalazł się w ciemnościach, oddzielony od Kościoła, który ciągle przemawiał do niego, o nim i wraz z nim. A lud nie potrafił odpowiedzieć inaczej niż zagubiony pielgrzym w obcej ziemi<sup>39</sup>.

Taki stan rzeczy miał swoje reperkusje nie tylko na płaszczyźnie komunikacji, ale także stawiał tamę rzeczywistości łaski. Uczestnicy liturgii, albo lepiej powiedziawszy: widzowie, nie znając języka, w jakim liturgia była sprawowana, zostali niejako odcięci od duchowych owoców, jakie niosły słowa modlitw. Z tego powodu ludzie świeccy oddalali się myślami od sprawowanej liturgii Kościoła, co, zdaniem Rosminiego, stanowi: „Pierwszą, otwartą i rozległą, krwawiącą ranę Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa”<sup>40</sup>. Dlatego też błogosławiony ze Stresy postrzega jako: „Konieczne albo co najmniej bardzo użyteczne, aby wszyscy rozumieli modlitwy wspólnie zanoszone do tronu Najwyższego”<sup>41</sup>.

Błogosławiony ze Stresy nie tylko poddaje krytyce istniejący stan rzeczy, ale podaje również konkretne działania mające na celu uzdrowienie sytuacji. Pierwsze z nich polega na przyjęciu właściwej strategii w dziele uświęcania ludzi. Taką procedurę zaleca odwzorować z Ewangelii:

Chrystus chciał, aby czynności kultyczne poprzedzone były wykładem prawd wiary. Zanim powiedział do uczniów: „udzielajcie narodom chrztu”, zwrócił się do nich z poleceniem: „nauczajcie!” Brak życiodajnego i pełnego nauczania ludu chrześcijańskiego (...) jest pierwszą przyczyną zaistnienia muru podziału pomiędzy wiernymi a kapłanami<sup>42</sup>.

Aby to zmienić, włoski myśliciel postulował modernizację katechizmów, które: „Zawierały tezy i orzeczenia dogmatyczne, wyrażone w sposób prosty, a jednocześnie precyzyjny, wypracowane z podziwu godną dokładnością myśli w ciągu wieków przez uczonych, a przede wszystkim przy asystencji Ducha Świętego na So-

<sup>39</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 70.

<sup>40</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 64.

<sup>41</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 63.

<sup>42</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 66.

borach”<sup>43</sup>. Równocześnie uznawał za konieczne rozbudzenie wśród duchownych kreatywności w procesie przekazywania prawd wiary i zachęcał do poszukiwania coraz nowszych metod, które uczyniłyby te treści bardziej przyswajalnymi. Wymaga to przede wszystkim, według filozofa z Rovereto, właściwego zrozumienia przekazywanych zagadnień przez samych księży. W przeciwnym razie, choćby słowa modlitw były przez przewodniczącego liturgii odczytywane poprawnie, a nawet skrupulatnie, będą sprawiać wrażenie: „Jakby miał on lód na ustach, zamiast gorących promieni”<sup>44</sup>. Słowa w liturgii wypowiedane w sposób sztywny i nieświadomy nie są w stanie poruszyć myśli i serc jej uczestników. Tak więc problemu nie stanowi zawartość katechizmów (choć Rosmini zdecydował się na opracowanie własnej jego wersji), co raczej sposób ich przekazu wiernym<sup>45</sup>.

Włoski teolog nie postulował radykalnego zerwania z językiem łacińskim w liturgii. Sprawowanie liturgii w starożytnych językach stanowiło domenę nie tylko Kościoła łacińskiego. Taka praktyka miała miejsce również w Kościołach wschodnich, gdzie podczas liturgii posługiwano się językami, które wyszły z codziennego użytku. To, według Rosminiego, zapewniało jedność, ciągłość i wierność tradycji w zakresie funkcji sakralnych. Również niezmiennosc prawd wiary była dla niego argumentem przemawiającym za niezmiennością języka. Dynamika języków żywych zagrażała, zdaniem filozofa z Rovereto, stabilności nauczania i prawidłowej interpretacji Objawienia. Języki współczesne nie posiadały odpowiednio przygotowanego aparatu pojęciowego, ani też nie miały odpowiednich ekwiwalentów do oddania bogactwa duchowego wymiaru świętych czynności. Stosowanie w całym Kościele powszechnym tego samego języka miało też walor budowania i podtrzymywania jedności całej wspólnoty, która dla filozofa ze Stresy przedstawiała wielką wartość<sup>46</sup>. Reforma polegająca na natychmiastowym zastąpieniu języka Imperium Rzymskiego językami narodowymi w liturgii, według włoskiego teologa, była realizacją zasady, że lepsze jest wrogiem dobrego<sup>47</sup>.

W kwestii języka w liturgii włoski myśliciel pozostaje zwolennikiem doktryny, że język łaciński to *lingua sacra* publicznego kultu Kościoła<sup>48</sup>. Co za tym

<sup>43</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 66.

<sup>44</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 66.

<sup>45</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 67–68.

<sup>46</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 74.

<sup>47</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 75.

<sup>48</sup> Antonio Quacquarelli. 1970. *La lezione liturgica di Antonio Rosmini. Il sacerdozio dei fedeli*. Milano: Marzorati; Alessandro Pistoia. 1973. „In margine a una recente pubblicazione sulla lezione liturgica di A. Rosmini”. *Ephemerides Liturgicae* 87: 163–175; Remo Bessero Belti. 1968. „Rosmini pro e contra la liturgia in volgare”. *Charitas* 42 (4): 208–210.

idzie, proponuje dokładną znajomość i studium łaciny najpierw wśród duchownych, a następnie ekspansję tej znajomości na jak największą liczbę świeckich, tak aby język liturgii był dla katolików językiem zrozumiałym. Jednocześnie postulował, aby przygotować małe mszalniki z paralelnymi tłumaczeniami najważniejszych tekstów liturgicznych i objaśnieniami znaczenia poszczególnych gestów i czynności w języku narodowym, celem umożliwienia wiernym uważnego i świadomego uczestniczenia w liturgii. Wymagało to również walki z analfabetyzmem i upowszechnienia umiejętności czytania wśród jak największej liczby osób. Jeszcze pod koniec XIX w. odsetek osób nie potrafiących czytać wynosił w Italii od 61,9% na północy kraju do 84,2% w jego południowej części<sup>49</sup>. Walka z analfabetyzmem i działania na rzecz upowszechnienia znajomości języka łacińskiego to, zdaniem włoskiego myśliciela, przejaw tzw. *carità intellettuale* (miłości bliźniego w wymiarze intelektualnym) i jako takie należą również do zadań właściwych duchownym<sup>50</sup>.

\*

Bez wątpienia krytyczne spojrzenie Antonia Rosminiego na Kościół i propozycja jego odnowy posiada wymiar profetyczny i ponadczasowy. Kościół potrzebował czasu, aby w sposób dojrzały odczytać przesłanie jego tez. Postulaty włoskiego myśliciela zostały w znacznej części zrozumiane i zrealizowane dopiero w nauczaniu Soboru Watykańskiego II. Kwestiom poruszonym w *O pięciu ranach Kościoła Świętego* można przyporządkować poszczególne konstytucje i dekrety soborowe, będące niejako odpowiedzią na diagnozy i propozycje sanacji niedomagań Winnicy Pana, autorstwa błogosławionego ze Stresy. W pierwszej części ukazana została geneza proponowanej przez Rosminiego odnowy Kościoła, który jako wspólnota historyczna i sformalizowana stanowi tylko część widzialną społeczności teokratycznej i jako taki podlega błędom i słabościom. W Kościele burzenie i tworzenie działa się w przeszłości i dzieje się ciągle. Kiedy jeden porządek ulega zniszczeniu, na jego miejscu natychmiast pojawia się nowy. To zapobiega zupełnemu upadkowi i destrukcji społeczności teokratycznej. Analizując rany Chrystusa na krzyżu, autor w ranie Jego lewej dłoni upatruje oddzielenie ludu wiernego od duchownych w sprawowaniu kultu. Ton jego wywodu można porównać tu ściśle z zapisami Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, której postanowienia zmieniły dzisiejszy obraz liturgii Kościoła sprawowanej w sposób świadomy, czynny

<sup>49</sup> Giovanni Genovesi. 1999. *Storia della scuola in Italia dal Settecento a oggi*. Bari: Laterza, 41.

<sup>50</sup> Rosmini. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*, 75.

i owocny. Postulował o to w swoim dziele Rosmini, nie zgadzając się na odseparowanie duchownych od wiernych świeckich, także w przestrzeni sprawowanych świętych czynności.

\*

## Bibliografia

- Belti Remo Bessero. 1968. „Rosmini pro e contra la liturgia in volgare”. *Charitas* 42 (4): 208–210.
- Conigliaro Francesco. 2014. La società teocratica e le sue ragioni nel pensiero di Antonio Rosmini. W *Diritto e diritti nelle „tre società” di Rosmini*. Red. Michele Dossi, Francesco Ghia, 143–177. Brescia: Morcelliana.
- De Giorgi Francesco. 2016. Antonio Rosmini e la riforma della Chiesa. W *Profezia e attualità di Antonio Rosmini*. Red. Fernando Bellelli, Giovanna Gabbi, 9–24. Stresa: Edizioni Rosminiane.
- Dossi Michele. 2017. *Il santo proibito*. Trento: Il Margine.
- Genovesi Giovanni. 1999. *Storia della scuola in Italia dal Settecento a oggi*. Bari: Laterza.
- Kubiś Adam. 2002. „Główne etapy kształtowania się doktryny eklezjalnej”. *Folia Historica Cracoviensia* 8: 73–96.
- Marangon Paolo. 1999. Le fonti delle „Cinque piaghe”. W *Il „gran disegno” di Rosmini. Origine, fortuna e profezia delle „Cinque piaghe della Santa Chiesa”*. Red. Massimo Marrocchi, Fulvio de Giorgi, 23–54. Milano: Vita e Pensiero.
- Marrocchi Massimo. 1999. Istanze di riforme della Chiesa e le „Cinque piaghe”. W *Il „gran disegno” di Rosmini. Origine, fortuna e profezia delle „Cinque piaghe della Santa Chiesa”*. Red. Massimo Marrocchi, Fulvio de Giorgi, 3–22. Milano: Vita e Pensiero.
- Moioli Giovanni. 1990. *Scritti sul prete*. Milano: Glossa.
- Muratore Umberto. 2002. *Conoscere Rosmini. Vita, pensiero, spiritualità*. Stresa: Edizioni Rosminiane.
- Pistoia Alessandro. 1973. „In margine a una recente pubblicazione sulla lezione liturgica di A. Rosmini”. *Ephemerides Liturgicae* 87: 163–175.
- Przedpełski Borys. 2010. „Kontrowersje wokół jansenizmu”. *Rocznik Teologiczny ChAT* 52 (1–2): 233–256.
- Pusineri Giovanni. 1964. „Dalle «innovazioni» del Tommaso alle «novità» del Rosmini, preludio al libro delle Cinque Piaghe”. *Charitas* 38 (7): 21–30.
- Quacquarelli Antonio. 1970. *La lezione liturgica di Antonio Rosmini. Il sacerdozio dei fedeli*. Stresa: Centro Internazionale di Studi Rosminiani.
- Riva Clemente. 1984. „L’ecclesiologia di Antonio Rosmini e il Concilio vaticano II”. *La Civiltà Cattolica* 135 (2): 223–237.
- Rojek Marian. 1996. „Ecclesia semper reformanda”. *Resovia Sacra* 3: 25–37.



- Rosmini Antonio. 1966. *Delle cinque piaghe della Santa Chiesa*. Brescia: Morcelliana.
- Rosmini Antonio. 2014. *Filosofia del diritto*. T. 28. Roma: Istituto di Studi Filosofici, Centro Internazionale di Studi Rosminiani, Città Nuova Editrice.
- Skrzypczak Robert. 2013. *Filozofia i teologia osoby bł. Antonio Rosminiego, ojca personalizmu chrześcijańskiego*. Kraków: AA.
- Sobór Watykański II. 1967. Lumen gentium. Konstytucja dogmatyczna o Kościele. W *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, 110–115. Poznań: Pallotinum.
- Traniello Francesco. 1997. *Società religiosa e società civile in Rosmini*. Brescia: Morcelliana.

\*

**Streszczenie:** W niezwykle szerokim spektrum naukowych zainteresowań bł. Antonia Rosminiego – włoskiego kapłana, filozofa, teologa, polityka i intelektualisty – poczesne miejsce zajmuje jego refleksja eklezjologiczna. Pomimo krytyki, niezrozumienia i wręcz prześladowania ze strony niektórych ludzi Kościoła, pozostał wiernym jego synem, co potwierdził swoim heroicznym posłuszeństwem wobec papieża i jego decyzji. Nad Oblubienicą Chrystusa podejmował zarówno refleksję socjologiczną, wypracowując pojęcie „wspólnoty teokratycznej”, jak i teologiczną, tworząc oryginalną koncepcję eklezjologiczną. W jednym ze swoich najważniejszych dzieł: *O pięciu ranach Kościoła świętego*, wskazał na najważniejsze choroby i słabości toczące Mistyczne Ciało Chrystusa. Zdaniem filozofa ze Stresy należą do nich: oddzielenie ludu od duchownych w sprawowaniu kultu, niedostateczne wykształcenie księży i zakonników, brak jedności pomiędzy biskupami, nadmierny wpływ władz świeckich na nominacje biskupie oraz zbytne przywiązanie duchownych do dóbr materialnych. W swojej książce wskazał również adekwatne sposoby leczenia poszczególnych ran Kościoła. Echa jego koncepcji odnowy eklezjologicznej można odnaleźć zarówno w dokumentach Soboru Watykańskiego II, jak i w teologii posoborowej. W części pierwszej artykułu autor podaje genezę postulatu reformy Kościoła, jaka powinna mieć miejsce „wewnątrz Kościoła”.

**Słowa kluczowe:** Antonio Rosmini, Kościół, eklezjologia, *O pięciu ranach Kościoła świętego*.

**Abstract: The Church as a Theocratic Community. Topicality of the Postulates of Ecclesial Life's Renewal in the Light of *The Five Wounds of Holy Church* by Antonio Rosmini.** In the unusually wide spectrum of scientific interests of Bl. Antonio Rosmini – an Italian priest, philosopher, theologian, politician and intellectual, his ecclesiological reflection takes pride of place. Despite criticism, misunderstanding and even persecution by some people of the Church, he remained a faithful son, which he confirmed with his heroic obedience to the Pope and his decisions. He undertook both a sociological reflection on the

Bride of Christ, developing the concept of “theocratic community”, and a theological one, creating an original ecclesiological concept. In one of his most important works, *The Five Wounds of Holy Church*, he indicated the most important diseases and weaknesses affecting the Mystical Body of Christ. According to the philosopher from Stresa, they include: the separation of the people from the clergy in worship, insufficient education of the clergy, lack of unity between bishops, excessive influence of secular authorities on bishop’s appointments, and excessive attachment of clergy to material goods. In his book, he also indicated adequate methods of treating particular wounds of the Church. Echoes of his concept of ecclesiological renewal can be found both in the documents of the Second Vatican Council and in post-conciliar theology. In the first part of the article, the author presents the genesis of Rosmini’s postulate to reform the Church “in the Church”.

**Keywords:** Antonio Rosmini, Church, ecclesiology, *The Five Wounds of Holy Church*.